NIEMCY FORTYFIKUJĄ KŁAJPEDĘ

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, wtorek 28 marca 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 86

Mussolini żąda od Francji ustępstw

Ocena wydarzeń w Europie Środkowej

„Potrzebny jest długi Okres pokoju" — jednak — „trzeba się zbroić!" — Próby rozbicia osi Rzym-Berlin są dziecinne — „To, co się stało - stać się musiało" — Chodzi o Tunis, Dżibutti i Kanał Sueski

Rzym, 27. 3. (PAT.) Mussolini wygłosił wczoraj przemówienie do członków dawnych oddziałów bojowych organizacji faszystowskiej, którzy w liczbie kilkudziesięciu tysięcy przybyli do Rzymu.

Patrząc na was — oświadczył Mussolini — stają mi przed oczyma często dramatyczne, a zawsze niezapomniane chwile, które przeżyliśmy razem. Przy czarnym sztandarze, który podnieśliśmy w roku 1919, zgromadziły się kadry, złożone z weteranów wojny światowej i młodzieży, aby wypowie-



dzieć walkę rozkładowym teoriom i oswobodzić naród od zgubnego wpływu światopoglądu roku 1789. Przy tym sztandarze poległo tysiące naszych towarzyszy broni w walce braterskiej na ulicach i placach miast Italii, na ziemiach Afryki i Hiszpanii. — Pamięć tych poległych jest zawsze żywa w naszych sercach. Być może, iż jest ktoś, kto zapomniał już o ciężkich latach, które minęły. Uczestnicy dawnych, bojowych oddziałów faszystowskich nie zapomnieli tego jednak i nie mogą zapomnieć. Bojownicy faszyzmu gotowi są w każdej chwili chwycić za broń. Faszyści mówią tym wszystkim, którzy są spóźnieni, że

rewolucja faszystowska zaledwie się rozpoczęła

jeżeli chodzi o zagadnienia społeczne i obyczaje.

BILANS DWUDZIESTOLECIA FASZYZMU

jest olbrzymi, to co zrobiliśmy ma przetrwać i przetrwa wieki.

Nie chcę porównywać Włoch z roku 1919, narodu rozczarowanego, niespokojnego, zdezorganizowanego, narodu zwycięskiego, lecz zwyciężonego — z Włochami roku 1939, narodem zwartym, zdyscyplinowanym, twórczym, walecznym i imperialnym. Warto jednak przypomnieć ile razy

triumfowała fala demo-plutokratycznego kłamstwa,

ile razy rozgłaszano, że wojska włoskie zostały rozproszone jak stado owiec, ile razy przypowiadano nieuchronne załamanie się Włoch faszystowskich, z powodu utraty krwi w Afryce, a jeszcze więcej w Hiszpanii. Ileż razy mówiono, że dla Włoch niezbędna jest natychmiastowa pożyczka, naturalnie angielska.

W rzeczywistości, dziś w epoce radia Włochy faszystowskie są tak samo mało znane, jak gdyby chodziło o jakiś najbardziej oddalony i zapomniany kąt świata. To, czego dokonaliśmy ma doniosłe znaczenie, lecz jeszcze ważniejsze jest to, czego dokonamy. A zrobimy to, ponieważ

wola nasza nie zna przeszkód

i ponieważ wasz entuzjazm i ofiarność są niewyczerpane.

Zgromadzenie wasze odbywa się w poważnej chwili życia Europy.

NIE PODAJEMY SIĘ I NIE PODDAMY PSYCHOZIE WOJENNEJ,

na którą składają się histeria i strach. Kurs naszej żeglugi jest wytknięty, a zasady nasze są jasne.

Jakkolwiek zawodowi pacyfiści są osobnikami szczególnie godnymi pogardy, chociaż hasło pokoju jest trochę zużyte i ma dźwięk fałszywej monety, i chociaż jest ogólnie rzeczą znaną, iż uważaliśmy wieczny pokój za katastrofę cywilizacji ludzkiej — to jednak sądzimy, że

POTRZEBNY JEST DŁUGI OKRES POKOJU,

aby zabezpieczyć rozwój cywilizacji świata. Jakkolwiek niedawno czyniono nam pewne awanse, nie poważniemy żadnej inicjatywy, dopóki nasze uświęcone prawa nie zostaną uznane.

Okres, który da się porównać z tańczeniem walca (jeżeli kiedykolwiek istniał), jest ostatecznie zakończony. Samo przypomnieinie tego okresu obraża nas.

PRÓBY OBALENIA I ROZBICIA OSI RZYM — BERLIN SĄ DZIECINNE.

Oś Rzym — Berlin nie określa jedynie stosunku dwóch państw, lecz jest spotkaniem dwóch rewolucji, które uznają wyraźnie swą sprzeczność ze wszystkimi innymi koncepcjami cywilizacji współczesnej.

Oświadczam wam, że gdy „wielkie demokracje" gorzko opłakują przedwczesny i mało zaszczytny koniec tego, co było ich najdroższym tworem — fakt ten jest już sam przez się dostatecznym powodem, byśmy się nie przyłączali do ich mniej lub więcej szczerego płaczu. Oto jest siła osi i warunek jej trwałości.

Ale ponieważ w każdym działaniu tkwi zawsze czynnik powierzchownych uczuć, które niekiedy odsuwają na bok rozsądek, oświadczam wam najdobitniej, że

TO, CO SIĘ STAŁO W EUROPIE ŚRODKOWEJ, STAĆ SIĘ MUSIAŁO.

Pragnę dodać, że o ile zagadnienie to rozpatruje się w płaszczyźnie moralnej, nikt, dosłownie nikt, nie ma prawa pierwszy rzucać kamieniem. Historia starożytna i nowożytna dostarcza nam pod tym względem aż nadto licznych dowodów.

Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli naród, który rozporządzał wielką liczbą ludzi i olbrzymimi zasobami broni, nie jest zdolny do jakiegokolwiek czynu — świadczy to, że naród ten zasłużył na los, który go spotkał.

Oświadczam, że

GDYBY MIAŁO DOJŚĆ DO SKUTKU PROJEKTOWANE UTWORZENIE KOALICJI PRZECIWKO USTROJOM AUTORYTATYWNYM — WÓWCZAS USTROJE TE PRZYJĘŁYBY WEZWANIE I PRZESZŁYBY OD OBRONY DO NATARCIA WE WSZYSTKICH PUNKTACH KULI ZIEMSKIEJ.

W przemówieniu, które wygłosiłem w Genui, wspomniałem o

BARYKADZIE, DZIELĄCEJ WŁOCHY OD FRANCJI.

Barykadę tę można uważać obecnie za zburzoną. W ciągu najbliższych dni, a być może nawet w ciągu najbliższych godzin, wspaniała piechota Hiszpanii narodowej zada ostatni cios i ten

(Dalszy ciąg na stronie 3-ciej).

Przemówienie Pana Prezydenta R. P.

transmitowane przez 342 rozgłośnie amerykańskie

Warszawa, 27. 3. (PAT) Z okazji tegorocznej wystawy światowej w New Yorku, Polskie Radio w dniu 26 marca o godz. 19.30 do 20 transmitowało do Ameryki specjalną audycję, podczas której Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki wygłosił następujące przemówienie:

„W imieniu narodu polskiego przesyłam najserdeczniejsze pozdrowienia Prezydentowi i wszystkim obywatelom Stanów Zjednoczonych, a w szczególności milionowym rzeszom Rodaków, którzy na gościnnej ziemi Waszyngtonu kontynuują tradycje braterskiej współpracy polsko-amerykańskiej. Jestem przekonany, że udział nasz we wspaniałej wystawie powszechnej w New Yorku udostępni światu lepsze poznanie Polski, jej zasobów i pracy oraz postępu siły i znaczenia, które dzięki geniuszowi Ojca naszego kraju Marszałka Piłsudskiego osiągnęła. Przez to samo zaś przyczyni się do pogłębienia przyjaźni pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi w imię ideałów, o które walczyli bohaterscy przodkowie nasi z Kościuszką i Pułaskim na czele".

Przemówienie to było transmitowane przez 342 rozgłośnie amerykańskie, należące do trzech największych koncernów: National Broadcasting Company, Columbia Broadcasting System i Mutual Broadcasting System.

Według amerykańskich obliczeń zasięg audycji polskiej wyraża się liczbą około 200 milionów słuchaczy.

* * *

Oprócz przemówienia Pana Prezydenta R. P. na audycję Polskiego Radia transmitowaną w niedzielę do Ameryki, złożyło się przemówienie komisarza pawilonu polskiego na Wystawie Wszechświatowej w New Yorku p. bar. Stefana Roppa oraz koncert muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry symfonicznej i Chóru Polskiego Radia oraz solistek p. Ewy Bandrowskiej-Turskiej i p. Ireny Dubiskiej.

Niemiecko-angielska rywalizacja o rumuńską naftę

Warszawa, 26. 3. (Tel. wł.—l. r.) W walce o naftę Rumunii i o jej wielkie bogactwa rolne zwyciężyły Niemcy. Dnia 23 marca został podsany układ handlowy niemiecko-rumuński, mający olbrzymie znaczenie tak dla samej Rzeszy, jak i nawet dla równowagi sił światowych.

Fakt ten został poprzedzony ostrą walką, toczącą się w ciągu ostatniego tygodnia w tempie już bardzo gwałtownym, między Anglią a Rzeszą Niemiecką.

Wraz z wchłonięciem Czech, Rzesza Niemiecka zagarnęła liczne zakłady przemysłowe, których wielkość i znaczenie jest znane na całym świecie, jak np. Witkowice i zakłady Skody. Jednakże same Niemcy są państwem przemysłowym, potrzebującym surowców i żywności;

wchłonięcie przemysłu czeskiego pogłębiło jeszcze możliwości kryzysu, grożące gospodarce niemieckiej, pozbawionej środków płatniczych.

Sytuacja stała się tym groźniejsza, że reakcja państw zachodnich na ostatnie wydarzenia była bardzo silna, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Należy też zaznaczyć, że płynne aktywa znalezione w Czechach nie są duże, gdyż

większość rezerw złota i papierów wartościowych była złożona w bankach angielskich, francuskich i amerykańskich,

które obecnie nie chcą ich wypuścić.

Brak własnych kolonii, a zatem niemożność uzyskania surowców niezbędnych dla gospodarki Niemiec w czasie pokoju, a stanowiących w razie wojny

kwestię życia i śmierci,

musiał zostać w jakiś sposób rozwiązany.

Narzucało się w tym wypadku dążenie do uzyskania tych dóbr na terenie najbliższym, to znaczy w Rumunii.

Takiemu rozwiązaniu usiłowała za wszelką cenę przeszkodzić Anglii.

Jak zapewnił wiceminister spraw zagranicznych Butler, jednym z głównych zagadnień poruszonych podczas wizyty angielskiej misji handlowej w Bukareszcie będzie

sprawa nafty rumuńskiej,

której import do Anglii rząd brytyjski chce utrzymać conajmniej na poziomie lat poprzednich.

Niemcy jednakże nie dały się ubiec. Obecny układ handlowy przewiduje szeroko zakrojoną współpracę gospodarczą obu krajów, przy czym ma ona być nastawiona przede wszystkim na rozwój rumuńskiej produkcji rolnej. Między innymi zostanie wzięta pod uwagę

uprawa nowych produktów rolnych i zwiększenie uprawy już istniejących, głównie paszy, nasion oleistych i roślin do wyrobu włókna.

Nadto przez towarzystwo niemiecko-rumuńskie zostanie rozwinięta eksploatacja rumuńskich bogactw kopalnych. Niemcy natomiast będą dostarczały Rumunii wyrobów przemysłowych.

Układ ten stanowi niejako uzupełnienie pokojowych podbojów niemieckich, dając im mocne podstawy gospodarcze.

Depesza Karpatorusinów do ministra Becka

Warszawa, 26. 3. (PAT.) Na ręce p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka wpłynęła z Ungwaru depesza treści następującej:

„Z okazji wyzwolenia Rusi Podkarpackiej wyrażamy wdzięczność i składamy hołd ludu karpatoruskiego w imieniu karpatoruskich nacjonalistów. Dr Fencik Stefan, wódz karpatoruskich nacjonalistów, Paweł Fedor, wiceprezes, Władysław Hadzsa prezes".

Nowa kawiarnia we Lwowie

(a) Miasto otrzymało w dniu wczorajszym pierwszorzędnego pod każdym względem ujęcia artystyczno-literacką kawiernię „Sztuka", mieszczącą się w gmachu Hotelu Europejskiego. Z niezwykłym komfortem i nadzwyczajnym smakiem artystycznym urządzony lokal kawiarniany obejmuje dużą salę, rozdzieloną jakby na trzy oddzielne komnaty, salon dla pań i brydżowy, — ściany, zdobione dziełami pierwszorzędnych malarzy, urządzenie w najdrobniejszych szczegółach stylowe, a poza tym podkreślić należy, że ceny są niższe niż w pierwszorzędnych innych lokalach i umiarkowane, a atmosfera w lokalu tak miła i szczególnym jego ujęciem sympatyczna, że „Sztuka" chyba już wstępnym podbojem zdobędzie sobie liczną klientelę. Liczne dzienniki i pisma ilustrowane miejscowe i zagraniczne. Kierowniczki „Sztuki" pp. Helena Wintzi i Wanda Łomnicka umiały swemu przedsiębiorstwu nadać tak wytworne formy, iż warto wstąpić na chwilę w progi „Sztuki" — urządzonej według planów p. Witolda Fedorskiego. Aktu poświęcenia dokonał wczoraj wieczorem ks. Jan Chmielowiec, który w pięknych słowach życzył nowemu polskiemu przedsiębiorstwu jak najlepszego rozwoju.

Nowy układ gospodarczy podpisały Niemcy z Holandią

Berlin, 26. 3. (PAT.) Niemieckie biuro informacyjne donosi: **Prowadzone tu od 13 b. m. w przyjaznym nastroju niemiecko-holenderskie układy gospodarcze doprowadziły dziś do zupełnego porozumienia. Obie strony doszły do ukształtowania wzajemnej wymiany towarów na zasadzie uwzględnienia gospodarczych potrzeb obu krajów.**

Nowy układ wchodzi w życie z dn. 1 kwietnia b. r. i ważny jest do 30-go grudnia 1940 r.

Znaczenie Polski w utrzymaniu równowagi europejskiej

Paryż, 26. 3. (PAT.) Dzienniki paryskie zamieszczają liczne komentarze na temat sytuacji międzynarodowej.

Korespondent „Le Jour" z Londynu zastrzega się, iż byłoby błędem przypuszczać, iż

odroczenie ogłoszenia zbiorowej deklaracji oznaczałoby miało, że mocarstwa zachodnie przestają się interesować ekspansją niemiecką.

Akcja W. Brytanii przyjmie tylko inne formy. Dowodem tego — zaznacza korespondent — jest choćby fakt, że **król Jerzy i premier Chamberlain coraz bardziej skłaniają się na rzecz wprowadzenia powszechnej służby wojskowej.**

Naszym zdaniem — pisze „Excelsior" — nowa deklaracja, którą można by dorzucić do deklaracji, jakie swego czasu zostały opublikowane po tylokrotnych pogwałceniach przez Niemcy traktatu wersalskiego, po ogłoszeniu powszechnej służby wojskowej, po obsadzeniu Nadrenii, po Anschlussie i anekcji Czechosłowacji, byłaby naprawdę tylko czczym gestem. Kiedyż nareszcie Paryż i Londyn zechcą zdać sobie sprawę z bezcelowości tego rodzaju platonicznych kazań.

D'Ormesson w „Figaro" uważa, że **głównymi partnerami akcji mającej na celu utrzymanie równowagi europejskiej, są tylko Anglia, Francja i Polska.**

Polska jest jedynym sojusznikiem Francji na wschodzie. Cała dalsza akcja dyplomatyczna — konkluduje D'Ormesson, winna wychodzić z tego założenia, że nie chodzi o to, by jedne państwa rzuciły się na drugie, tylko o to, by

określić granice, poza którymi każda nowa aneksja spotka się z odpowiednią reakcją.

Do tego niepotrzebne są ani uroczyste deklaracje, ani konferencje. Wystarczą noty dyplomatyczne i dokładne sprecyzowanie zobowiązań. Im mniej się będzie o nich mówiło, tym nawet będzie lepiej.

Wnuk Trockiego uprowadzony przez... własnego dziadka

Paryż, 26. 3. (PAT.) „Paris Soir" podaje wiadomość

o uprowadzeniu przez Trockiego jego wnuka, który wychowywał się we Francji.

Wnuk Trockiego 13-letni chłopiec, syn córki Trockiego z pierwszego małżeństwa, która zmarła w Berlinie w 1933 roku, był wychowywany we Francji przez przyjaciółkę zmarłego niedawno w Paryżu syna Trockiego, Lwa Sedowa.

Trocki zwrócił się z Meksyku do władz francuskich i na drodze prawnej uzyskał odebranie swego wnuka jego opiekunce,

z tym jednak, że miał on być oddany pod opiekę kuratora we Francji. Trocki jednak to przyrzeczenie

złamał i przez swoich przyjaciół w Paryżu wywiózł wnuka do Meksyku.

Berlin, 26. 3. (PAT.) Ze strony półurzędowej dementują podaną wczoraj z tego samego źródła wiadomość o zawarciu niemiecko - belgijskiego układu turystycznego.

Lwowska konferencja prezydiów ZPZZ

Stwarzamy nową jednostkę ideową, nowy typ świata pracy

Wczoraj, w lokalu Rady Zawodowej, odbyła się konferencja prezydiów Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych woj. lwowskiego. Konferencję zagaił dyr. Wochanka, omawiając całokształt akcji rozwojowej ZPZZ.

Przybyły specjalnie na konferencję poseł Dąbrowski przedstawił sytuację ZPZZ i inne zagadnienia robotnicze w skali ogólnopolskiej. Poseł Dąbrowski poinformował zebranych, że ZPZZ w stosunkowo krótkim czasie zorganizowało w swoich szeregach ponad dwieście tysięcy członków. Świadczy to niewątpliwie, że świat pracy zrozumiał swoje zadania.

Życie wykazało — mówił poseł Dąbrowski — że robotnik polski chce zerwać z tymi, którzy go ideowo oszukiwali. Pragniemy w walce o poprawę bytu iść naprzód i zorganizować robotnika w czołówkę zawodową. Polski robotnik musi być w szeregach polskiej organizacji zawodowej. Stwarzamy nową jednostkę ideową, nowy typ świata pracy. Trudności, spotykane na drodze do realizacji naszego programu, wzmacnia ją nas z każdym dniem więcej. Walcząc — utrwalamy swoją pozycję w ruchu zawodowym.

W październiku br. odbędzie się kongres 2-lecia pracy. Dokonamy przeglądu naszych szeregów. Niedziela dzisiejsza jest ostatnią — zjazdową poza zjazdem łuckim i drohobyckim.

Związki zawodowe — mówił dalej poseł — zlekceważyły ruch Z. P. Z. Z., ale gdy zrozumiano, że ZPZZ jest ideowo dobrze zorganizowane, zaczęto robić dywersję od wewnątrz. Dywersja ta jednak zawiodła, gdy się okazało, że szeregi ZPZZ są silnie zwarte.

Dziś już w dorobku ZPZZ są umowy zbiorowe i wygrane strajki, choćby przypomnieć tu ostatnie strajki autobusiarzy warszawskich i kominiarzy lwowskich. Na razie ZPZZ nie jest jeszcze dostatecznie przygotowane do tworzenia rad zakładowych, ale i w tej dziedzinie wkrótce nastąpią korzystne przemiany.

Kwiecień będzie miesiącem propagandowym ZPZZ. „Miesiąc" ten zainauguruje transmitowanym na wszystkie rozgłośnie przemówieniem radiowym sen. Tomaszkiewicz. Odbędą się zjazdy w Katowicach, Łodzi i Warszawie. We wszystkich lokalach organizacyjnych odbędą się specjalne zebrania.

Po przemówieniu posła Dąbrowskiego sprawozdanie z dotychczasowych wyników pracy złożył dyr. Wochanka, po czym rozpoczęła się generalna dyskusja.

W wyniku obrad zgromadzeni przyjęli następujące

Wnioski organizacyjne

Prezydia Oddziałów Związków Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych w wyniku konferencji odbytej we Lwowie w dniu 26. III. 1939 r., biorąc pod uwagę ogólną sytuację świata pracy w Polsce — **stwierdzają konieczność usprawnienia prac organizacyjnych — ulepszenia metod pracy i zwiększenia wysiłków i aktywności nie tylko Zarządów Oddziałów, ale także wszystkich członków celem jak najszybszego zrealizowania polecenia władz naczelnych ZPZZ o konieczności podwojenia liczby członków.**

Celem zrealizowania tego polecenia zebrani postanawiają: Usprawnić i uporządkować do dnia 15 kwietnia br. administrację w Oddziałach,

dokonać podziału pracy w Zarządach w ten sposób, by każdy członek miał z góry określoną funkcję i pracę, którą zobowiązany jest wykonywać i składać raz na 10 dni sprawozdanie Prezesowi,

oprzeć prace Oddziału na kwartalnych planach pracy i ściśle je wykonywać,

dopilnować, by wszyscy członkowie płacili regularnie składki członkowskie — by ich w ten sposób ściślej związać z organizacją.

Członek, który nie spełnia tego podstawowego obowiązku względem organizacji, nie może być członkiem Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych.

Przeprowadzić do dnia 1 kwietnia br. dokładną selekcję członków i usunąć z organizacji ludzi nie związanych ideowo z organizacją oraz tych członków, na których ciążą jakiekolwiek zarzuty natury moralnej.

Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych musi być zespołem ludzi rzetelnych i mocnych charakterów — całkowicie oddanych wielkiej idei zjednoczenia wszystkich polskich robotników w jednej zawodówce". (Uchwała Rady Naczelnej ZPZZ z dn. 27. XI. 1938 r.).

Pielęgnować wśród członków dumę organizacyjną i wezwać wszystkich do ciągłego aktywnego działania na rzecz zjednoczenia.

Praca na rzecz Zjednoczenia wszystkich robotników w jednej zawodówce — musi być ambicją i honorem każdego członka ZPZZ.

Wezwać wszystkich członków do abonowania „Robotnika Polskiego", rozpowszechniać go wśród sympatyków i znajomych.

Współpracować ściśle z Oddziałami Obozu Zjednoczenia Narodowego i Oddziałami PTOK.

* * *

Po zakończeniu obrad zgromadzeni hucznymi oklaskami zatwierdzili tekst depesz do **Marszałka Śmigłego Rydza, do Szefa OZN gen. Skwarczyńskiego i do sen. Tomaszkiewicza.**

Jeszcze jedna demarche

„Ukraińskie Wisty" z daty 27 bm. stawiają tezę, że Niemcy zrezygnowały z Karpackiej Rusi pod naciskiem Włoch. Na terenie Węgier bowiem skrzyżowały się interesy partnerów osi Rzym—Berlin.

Węgierskie wojenne operacje — piszą „Ukr. W." — to włoska robota. Dowodem tego jest fakt, że dnia 25 bm. brytyjski charge d'affaire w Rzymie złożył na ręce min. Ciano demarche, w którym rząd brytyjski wyraża zdziwienie z powodu pociągnięć wojennych wojsk węgierskich na terenie Ukrainy Zakarpackiej i Słowacji. Min. Ciano tego demarche nie przyjął.

„Sprawa Karpackiej Ukrainy — czytamy — jeszcze nie zlikwidowana. W. Brytania zręcznie wykorzystując monachijską zasadę samostanowienia i uderza partnerów osi Rzym—Berlin w najczulsze miejsce".

NIE BĘDZIESZ MIAŁ SPOKOJU,
PÓKI NIE SPŁACISZ
DANINY NA POMOC ZIMOWĄ

Młodzież rzemieślnicza i robotnicza w szeregach Związku Młodej Polski

W niedzielę 26. III br. odbyło się w lokalu ZMP we Lwowie przy ul. Lelewela 5, II p. plenarne zebranie Ośrodka Rzemieślniczo-Robotniczego Związku Młodej Polski. Zebranie otworzył kol. Melnyk Jan, który w swym przemówieniu zapoznał członków z programem pracy Ośrodka Rzem.-Rob.

Następnie zabrał głos Dowódca Ośrodka Rzem.-Rob. kol. Bocian St. który na wstępie powołał do pracy Zarząd w następującym składzie: Dowódca Ośrodka Rzem.-Rob. kol. Bocian Stanisław, zastępca kol. Melnyk Jan, skarbnik kol. Piechociński Tadeusz, sekretarz kol. Chaczewski Kazimierz.

Komisja Rewizyjna: kol. Iżyniec Bronisław, kol. Omilanowicz Władysław.

Członkowie Zarządu: kol. Sobczyszyn Marian, kol. Jaroszczak Zbi

Z kolei kol. Bocian St. wygłosił referat na temat obecnej sytuacji politycznej w Europie.

Po zebraniu odśpiewano Hymn Państwowy i Hymn ZMP.

Hitler w Monachium

Monachium, 27. 3. (PAT). Kanclerz Hitler **przybył dziś o godz. 11 specjalnym pociągiem do Monachium, witany na dworcu przez namiestnika Rzeszy Bawarii v. Eppa, przedstawicieli partii, władz państwowych i armii.**

MOWA MUSSOLINIEGO

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej)

Madryt, który — zdaniem lewicy — miał być grobem faszyzmu, stanie się grobem komunizmu.

Nie prosimy świata o wydawanie są du, lecz pragniemy, by cały świat wiedział, co następuje:

Nota włoska z dnia 17 września 1938 roku wyluszczyła problemy, istniejące między Włochami a Francją, przy czym zagadnienia kolonialne zostały jasno postawione. Zagadnienia te dają się ująć krótko:

TUNIS, DŻIBUTI, KANAŁ SUEZKI.

Rząd francuski ma całkowitą swobodę uchylenia się nawet od dyskusji nad tymi zagadnieniami — tak, jak zresztą czynił to dotychczas przez swoje „nigdy" — zbyt często powtarzane i być może zbyt kategoryczne, wówczas jednak rząd francuski nie będzie mógł się uskarżać, że przedział, dzielący obecnie Francję i Włochy, tak się pogłębi, że wyrównanie go stanie się zadaniem bardzo ciężkim, jeżeli nie niewykonalnym.

Jakikolwiek będzie dalszy rozwój wydarzeń, chcemy, aby nie mówiono już więcej o braterstwie, więzach siostrzanych, kuzynostwie lub nieprawych związkach rodzinnych.

Stosunki między państwami są stosunkami opartymi na sile, która jest czynnikiem określającym ich politykę.

MORZE ŚRÓDZIEMNE

pod względem geograficznym, historycznym, politycznym i wojskowym stanowi dla Włoch obszar życiowy. Gdy mówimy morze Śródziemne, włączamy do niego, oczywiście, także tę zatokę, która się nazywa Adriatykiem i w której interesy włoskie są przeważające, ale nie wyłączne z uwagi na Słowian. I właśnie dlatego od dwóch lat panuje tam pokój.

I wreszcie punkt ostatni, lecz podstawowy i przesądzający wszystko inne:

TRZEBA SIĘ ZBROIĆ.

Hasło brzmi:

Zwiększajmy liczbę dział, okrętów i samolotów. Zwiększajmy za wszelką cenę — nawet gdybyśmy to, co się nazywa życiem cywilnym mieli zamienić na tabula rasa. Tylko ten, kto jest silny, jest kochany przez przyjaciół i wzbudza obawę u wrogów. Z kart historii na fali wieków i pokoleń rozlega się głos: biada bezbronnym.

W końcowych słowach Mussolini złożył wyrazy uznania faszystowskim organizacjom bojowym za ich odwagę i ofiarność i zakończył: w słowach „wierzyć, słuchać, walczyć" tkwiła, tkwi i będzie tkwiła tajemnica każdego zwycięstwa.

Brodij gubernatorem Rusi Zakarpackiej

(r). Ruskij Hołos" donosi, że do Budapesztu przybył b. prem. rządu Rusi Zakarpackiej A. Brodij. Jak słychać, w najbliższych dniach Brodij będzie mianowany gubernatorem Zakarpackiej Rusi, która otrzyma autonomię.

Niemcy fortyfikują Kłajpedę

Stanowisko Estonii — Pomoc dla uchodźców — Amnestia dla dezerterów

Ryga, 27. 3. (PAT) Prasa donosi z Kłajpedy szczegóły dotyczące projektu ufortyfikowania Kłajpedy przez Niemców. Roboty nad umocnieniem mają się rozpocząć w najbliższym już czasie.

Tallin, 27. 3. (PAT) Prasa estońska wyraża zadowolenie ze zlikwidowania sprawy kłajpedzkiej na drodze pokojowej. Dzienniki piszą, iż znikło ognisko zapalne w państwach bałtyckich. Kłajpeda przez 500 lat należała do Niemców i zamieszkiwała ją ludność przeważnie niemiecka.

„Uus Esti" podkreśla pokojowość załatwienia i stwierdza, że

gdyby Litwa przewidziała w r. 1923 wszystkie trudności, związane ze sprawą Kłajpedy, to w ogóle terenu tego Litwa by wówczas nie anektowała.

Problem Kłajpedy nigdy nie dotyczył innych państw porozumienia bałtyckiego. Ostatnia umowa niemiecko-litewska stać się może cennym instrumentem pokojowym.

Kowno, 27. 3. (PAT) W Kownie i na prowincji zorganizowano doraźną pomoc dla uchodźców z kraju kłajpedzkiego. W Kretyndze, Muniaczu i Taurogach ministerstwo oświaty zwolniło już uczniów miejscowych szkół na wakacje wielkanocne. W budynkach szkolnych zamieszkali uchodźcy.

Kowno, 27. 3. (PAT) Prasa donosi że na mocy aktu prezydenta litewskiego darowano karę 15 Niemcom kłajpedzkim za dezercję z wojska litewskiego. Zostali oni już zwolnieni z więzienia i udają się do Kłajpedy.

Refleksje po drużynowych mistrzostwach Polski w boksie

(w) Drużynowe mistrzostwa w boksie zostały zakończone. — Finałowe walki, rozgrywane systemem punktowym, są naogół wykładnikiem sił poszczególnych okręgów, warto więc zrobić przegląd naszego boksu.

Po raz jedenasty z rzędu zdobyła mistrzostwo poznańska „Warta" nie tracąc w walkach ani jednego punktu. Patrząc na suche wyniki, zdawać by się mogło, że „warciarze" przewyższają o kilka klas swych konkurentów. Pamiętać należy, że obecna drużyna „Warty" odbiega znacznie od poziomu z lat 1929—1934, gdy w szeregach zielonych startowali tacy bokserzy jak Majchrzycki, Arski, Forlański, Wiśniewski. — Tajemnicą powodzenia „Warty" jest specjalna metoda szkolenia zawodników, oparta na doskonałej technice, szybkości i pracy nóg. — Ostatnio lansowano w „Warcie" nowy system amerykański, polegający na walce w półdystansie i w zwarciu, popartej silnym ciosem. To gwałtowne robienie z bokserów-techników punczerów, odbiło się bardzo ujemnie na formie drużyny. „Warta" przekonawszy się jeszcze raz, że amatorski boks polega przede wszystkim na technice szybkości, powróciła do dawnego systemu.

Dzisiejsza drużyna „Warty", to zespół wyrównany, z którego na pierwszy plan wybijają się: wicemistrz Europy Szymura w wadze półciężkiej, Koziołek i Skałecki, młody niezwykle utalentowany piórkowiec.

Lokalny konkurent „Warty" H. C. P. Poznań wylądował na drugim miejscu zdobywając tytuł wicemistrza Polski. Drużyna fabryczna reprezentuje inny styl, aniżeli „Warta". Zawodnicy są również na dobrym poziomie technicznym, ale walczą raczej na siłę. Ciągły atak, cios, wytrzymałość, to główne ich atuty. Drużynie H. C. P. dopisywało w tym roku wybitne szczęście, bo łatwo mogła znaleźć się na ostatnim miejscu w tabeli.

Kościec drużyny stanowią: „Fajter" Spułczyński reprezentant Polski, bojowy Walkowiak i dobry, choć walczący bez serca Klimecki. Reszta drużyny nie odznaczała się specjalnymi walorami.

„Goplania" (Inowrocław) posiada wielkie zasługi dla boksu polskiego. Właśnie w Inowrocławiu i w „Goplanii" rozpoczęto uprawiać najwcześniej boks. Zadzierzyści Kujawiacy nauczyli się pięściarstwa od jeńców Anglików, internowanych w obozach w Inowrocławiu.

Mimo zaszczytnej przeszłości „Goplania" nie odegrała większej roli w mistrzostwach. Jest to zespół twardy, ambitny, ale bez specjalnych zalet.

Drużyną przyszłości jest „Lechia" lwowska. — Po dwu latach zaciętych walk lwowianie dostali się do puli finałowej. Brak rutyny i pech, który ich prześladował (niesłuszna porażka w Inowrocławiu i z H. C. P. w Poznaniu) spowodowały, że zajęli ostatnie miejsce.

„Lechia" ma zespół złożony z ludzi młodych i ambitnych. Ich wiadomości techniczne są naogół wystarczające. Jedno, co im można zarzucić — to słabe tempo w trzeciej rundzie, w czym celowały specjalnie drużyny poznańskie. To samo można powiedzieć o zawodnikach warszawskich. Trening „Lechii" powinien być nastawiony na tempo, a zwłaszcza na tempo w decydującej trzeciej rundzie.

Jeśli już mowa o Lwowie, to zauważyć należy, że wytworzył się tu typ zawodników zmanierowanych, walczących na poklask galerii. W razie spotkania się z silniejszym partnerem powalają się po najlżejszym uderzeniu — wyliczać. Na szczęście tych jest nie wielu, ale i tych należy eliminować bezwzględnie z szeregów młodzieży sportowej.

Ostatnie mecze we Lwowie, łącznie z zawodami Polska — Finlandia wykazały, że publiczność lwowska interesuje się boksem, lecz musi on być w dobrym „wydaniu". Kierownicy boksu lwowskiego powinni o tym pamiętać i urządzać częściej zawody z dobrymi zespołami choćby krajowymi.

Boks jest sportem męskim, żołnierskim, wymaga od sportowca dużej siły i woli. Tutaj właśnie mają trenerzy i kierownicy poszczególnych sekcji bokserskich we Lwowie specjalne pole do popisu w wyrabianiu hartu i zdecydowanej woli zwycięstwa.

Jubileuszowe zawody pływackie Pogoni

W niedzielę w ramach jubileuszu 35-lecia Pogoni odbył się na krytej pływalni MKWF międzyklubowy mecz pływacki między drużynami juniorów AZS (Warszawa) i Pogoni. W zawodach tych wzięli nadto udział zawodnicy Międzyszkolnego Klubu Sportowego.

Przed rozpoczęciem zawodów drużynę stołeczną powitał imieniem Pogoni prof. Dręgiewicz, wręczając pamiątkową statuetkę. W imieniu AZS odpowiedział mgr Baranowski.

Zawody wzbudziły znaczne zainteresowanie, gromadząc około 300 osób.

Przebieg poszczególnych konkurencyj był następujący:

100 m styl. dowol.: 1) Bystroń (AZS) 1:09:5, 2) Karpiński II (AZS) 1:13:6, 3) Kostański (P) 1:27:2, 4) Bachman (P).

100 m styl. klas.: 1) Chorzewski (P) 1:24:6, 2) Rudzicki (AZS) 1:26, 3) Pepłowski (P) 1:32, 4) Pazamański (AZS).

100 m na wznak: 1) Klimko (P) 1:28:4, 2) Rosner (AZS) 1:28:5, 3) Majewski (P) 1:35, 4) Kordracki (AZS).

400 m styl. dowol.: 1) Kossowski (AZS) 6:25:8, 2) Furga (MKS) 6:36:4, 3) Pepłowski (P) 7:06:4, 4) Babel (AZS).

Sztafeta 3X100 m styl. zmiennym: 1) AZS (Bystroń, Rudzisz, Karpiński) 4.08:6, 2) Pogoń 4:42:6.

Sztafeta 5X50 m styl. dowol.: 1) AZS 2:48:4, 2) Pogoń 2:56:6.

Oficjalnej punktacji meczu nie przeprowadzono.

Ponadto odbyły się konkurencje pań i młodzików.

100 m styl. klas. panie: 1) Marianna (P) 1:50:2, 2) Morawska (P) 1:50:4, 3) Łucja (P) 2:10:8.

50 m styl. dowol. młodzików: 1) Voise (MKS) 34, 2) Tyszkowski (MKS) 40, 3) Ostrużka (P) 41:6.

W meczu piłki wodnej po wyrównanej grze AZS pokonał Pogoń 3:2 (2:1). Sędziowali pp. Anglert i Baranowski.

Sukces polskich narciarzy w Feldbergu

Feldberg, 27. 3. W sobotę rozpoczęły się w Feldbergu międzynarodowe zawody narciarskie z udziałem Polaków. Pierwszego dnia odbył się bieg zjazdowy dla pań i panów. Warunki śnieżne były bardzo trudne. Zawody odbywały się w czasie zadymki śnieżnej i gęstej mgły. Grubość pokrywy śnieżnej wynosiła przeszło 2 metry. Do miejsca startu nie było żadnego dojazdu i zawodnicy musieli udać się piechotą na teren startu, tracąc na to ok. 3 godzin. Oczywiście wpłynęło to ujemnie na ich formę.

W biegu panów sklasyfikowano ogółem 40 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Niemiec Rudi Cranz w czasie 3:39,6. Pierwszy z Polaków Zając zajął 7 miejsce w czasie 4:02,5. Kula znalazł się na 14 miejscu w czasie 4:05,4. St. Marusarz sklasyfikował się na 26 miejscu w czasie 4:29.

W biegu zjazdowym pań triumfowała, jak było do przewidzenia, Christl Cranz 2:26,4. Marusarzówna zajęła trzecie miejsce w czasie 3:03 przed Heldą Kitzmann 3:39. Stopkówna w czasie biegu zjazdowego uległa wypadkowi skręcenia nogi.

Trasa panów wynosiła 2000 m. przy różnicy wzniesień ok. 500 m. Wyniki naszych zawodników przy uwzględnieniu czasu i warunków należy uważać za bardzo dobre, zwłasz cza, że zarówno Zając jak i Kula należą do młodych zawodników, którzy po raz pierwszy startują za granicą. Stanisław Marusarz jest niedysponowany i przez to znalazł się na dalekim miejscu.

Liga lwowska na starcie
Rekordowe zwycięstwo Pogoni

W niedzielę na terenie Okręgu lwowskiego rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo lwowskiej Ligi okręgowej. — Przebieg tych pierwszych spotkań był następujący:

Ukraina — MKPW. Lechia 3:0 (1:0). Ukraina miała więcej z gry, uzyskując bramki przez Skocenia (dwie) i Mikłosza. Sędziował p. Ranisch.

Mecz WKS. Jarosław — Czarni został w ostatniej chwili z przyczyn od gospodarzy zupełnie niezależnych odwołany.

W Przemyślu: Sian — RKS. 3:0 (1:0). Wszystkie trzy bramki dla Sianu zdobył Turko, uzyskując w tym dwie bramki z rzutów karnych. Sian był w przewadze i wygrał zasłużenie. Sędziował p. Tippe.

W Rzeszowie: Resovia — Hasmonea 1:0 (1:0). Bramkę dla Resovii zdobył Bochnia.

WStryju: Junak — Pogoń 1:1 (1:1). Dla Junaka bramkę uzyskał w 17 min. Kruczek, dla Stryjan wyrównał w 32 min. z rzutu wolnego Parylak. Pogoń wystąpiła w niekompletnym składzie, mimo to miała przewagę. Sędziował p. Hausmann.

W Samborze: Pogoń IB — Korona 8:1 (3·0). Pod firmą Pogoni IB. wystąpiła pełna drużyna ligowej Pogoni. Pogoń miała przez cały czas przewagę i naogół grała doskonale. — Bramki dla Pogoni zdobyli: Schmidt trzy, Matyas I. i Wolanin po dwie i Dreher. Sędziował p. Kurzweil.

Po niedzielnych meczach stan rozgrywek o mistrzostwo Ligi okręgowej przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) Junak	12	16	24:12
2) Pogoń IB.	13	16	37:22
3) Ukraina	11	15	29:14
4) Resovia	11	14	25:20
5) Pogoń Stryj	12	12	34:23
6) WKS. Jarosław	11	12	25:16
7) Korona	12	12	19:36
8) Czarni	10	11	19:17
9) Hasmonea	12	11	14:18
10) Lechia	11	9	12:16
11) RKS.	12	8	7:15
12) Polonia	12	7	16:31
13) Sian	11	4	11:32

* * *

W towarzyskim meczu piłkarskim Polonia pokonała drużynę Międzyszkolnego Klubu Sportowego 2:0 (1:0). W Żurawicy Pancerni wygrali z Czuwajem 6:1.

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

LWOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner
Lwów, Wiśniowieckich 4
(Fundusz Pracy)

KOMUNIKAT NR. 9/39
z posiedzenia Zarządu LOZPN. odbytego dnia 23 marca 1939

1) Potwierdza się odbiór następujących wpłat: Korona zł. 115, Jagiellonia zł. 5, Pogoń Lwów zł. 20, Lot zł. 12, Światohor zł. 6, Lah zł. 5, SKR. zł. 5, Zenit zł. 14, Granit zł. 10, Grafika zł. 12. Step zł. 6, Rekord zł. 25.

2) Odwiesza się z dniem 27. III. br. następujące kluby: Korona. Granit. SKR., Step., Rekord, Zenit.

3) Przyjęto do zatwierdzającej wiadomości skład Zarządu Podokręgu Podkarpackiego wybrany w dniu 12 lutego br. na Walnym Zgromadzeniu.

4) Mianowano delegatem LOZPN. na Podokręg Podkarpacki na rok 1939 p. kpt. Józefa Lurskiego.

5) Mianowano członkiem zwyczajnym RSK Światohor Lwów.

6) Udzielono nagany Zarządom klubów: Czuwaj Lwów, Praca Polska Lwów z powodu niejawienia się kierowników sekcji piłki nożnej w dniu 17 bm.

7) Załatwiono odmownie prośbę KS. T. S. L. Lewandówka o anulowanie grzywny zł. 25.

8) Uważa się karę nałożoną na p. Beznara Franciszka, b. członka Zarządu KS. Biali Borysław, za umorzoną z dniem 23 bm.

9) WG. i D. zawiesił zawodników: Zulińskiego Alojzego (TSL. Lwów) i Potichę Stanisława (Pogoń Lwów) do czasu ukończenia dochodzeń.

Prezes: (—) prof. T. Dręgiewicz
Sekretarz: (—) F. Kühner

KOMUNIKAT NR. 6/39

1) Wyjaśnia się, że punkt 2 komunikatu WG. i D. Nr. 5/39 dotyczy roku rozgrywkowego 1939/40. W roku rozgrywkowym 1938/39 w mistrzostwach juniorów mogą brać udział zawodnicy urodzeni w roku 1921 i młodsi.

2) Zwraca się klubom uwagę, że niestawienie się drużyn do zawodów towarzyskich bez uzasadnionych przyczyn będzie karane grzywną.

3) Obniża się nałożoną grzywnę na Dr. Sokół za udział zawodników nieuprawnionych w mistrzostwach juniorów do kwoty zł. 5.

4) Na prośbę RKS. Lwów uchyla się z dniem 22 marca br. nałożoną na zawodnika Adamskiego Tadeusza 1-roczną karę dyskwalifikacji wewn. klubowej.

5) Dopuszcza się do rozgrywek o mistrzostwo klasy „C" rundy wiosennej TSL. Sknilówek z przydziałem do grupy II. i przyznaje się taką ilość punktów i stosunek bramek, jakie posiadał klub znajdujący się na ostatnim miejscu w tej grupie w tabeli jesiennej. Poniżej podaje się do wiadomości zmieniony terminarz dla grupy II. rundy wiosennej, w którym zawody zaległe oznaczono znakiem x.

16. 4. Praca Polska — Czuwaj x. Gwiazda — Polonia. SKR. — Sknilówek.

23. 4. Polonia — Praca. SKR. — Gwiazda. Lauda — Sknilówek.

30. 4. Praca — SKR. Lauda — Czuwaj. Polonia — Sknilówek.

7. 5. Praca — Gwiazda. Polonia — Lauda. Czuwaj — Sknilówek.

14. 5. Gwiazda — Lauda. Polonia — Czuwaj.

18. 5. Czuwaj — Gwiazda Lauda — Praca.

21. 5. SKR. — Lauda. Praca — Polonia. Gwiazda — Sknilówek.

28. 5. SKR. — Czuwaj. Praca — Sknilówek.

4. 6. Polonia — SKR. Czuwaj — Praca.

6) Podaje się do wiadomości terminarz mistrzostw rezerw klasy „B":

16. 4. Hasmonea — B. Orzeł. ZZK. — Rekord.

23. 4. B. Orzeł — Rekord. Zniesienczanka — Hasmonea. Dr. Sokół — Czarni. TSL. — Ukraina.

30. 4. ZZK — B. Orzeł. Zniesienczanka — Rekord Czarni — TSL. Ukraina — Świteź.

7. 5. Rekord — ZZK. Hasmonea — B. Orzeł. Czarni — Ukraina. Świteź — Dr. Sokół.

14. 5. Rekord — Hasmonea. Zniesienczanka — ZZK. Świteź — TSL. Ukraina — Dr. Sokół.

21. 5. B. Orzeł — Zniesienczanka. ZZK. — Hasmonea. Dr. Sokół — TSL. Czarni — Świteź.

Przewodniczący (—) W. Radwański
Sekretarz (—) St. Waligórski

Madryt przyjął żądania gen. Franco

Miasto zostanie ewakuowane w 6 dniach

St. Jean de Luz, 26. 3. (PAT) W związku z rozmowami delegatów rady obrony Madrytu z gen. Franco potwierdzają się wiadomości, że gen. Franco zażądał całkowitego i niczym nie uwarunkowanego poddania się rady obrony, a przedstawiciele junty warunki te przyjęli.

Jak słychać ustalone zostało, że gen. Franco zgodził się na pozostawienie 6-ciu dni czasu stronie czerwonej na ewakuację wojsk z Madrytu. W obecnej chwili pomiędzy Madrytem a Burgas za pośrednictwem radiostacji nawiązana została łączność. Wymiana szyfrowanych depesz nie ustaje. Ogólnie utrzymuje się przekonanie, iż dalszy opór wojsk czerwonych jest zupełnie niemożliwy, gdyż w Madrycie cała ludność żąda od władz kapitulacji.

Czerwoni oddają samoloty wojenne

Rzym, 26. 3. (PAT) „Giornale d'Italia" otrzymała wiadomość radio telefoniczną od swego specjalnego wysłannika, że kapitulacja stolicy Hiszpanii na warunkach ustalonych przez gen. Franco, to zn.

kapitulacja całkowita, jest faktem bezspornym i ogłoszona będzie prawdopodobnie jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

Pierwszym aktem kapitulacji będzie oddanie wojskom narodowym całego materiału lotniczego, znajdującego się w obszarze Madrytu, a składającego się z 30 aparatów myśliwskich i 15 aparatów bombowych.

Gen. Reinhard zaproszony do Hiszpanii

Berlin, 26. 3. (PAT.) Przywódca kombatantów niemieckich gen. Reinhardt uda się na zaproszenie gen. Franco w podróż do Hiszpanii. Gen. Reinhardt zwiedzi poszczególne odcinki frontu wojsk narodowych.

Zamordował 110 osób

Barcelona, 26. 3. (PAT) Policja aresztowała niejakiego Sayuela, którego

oskarżono o 110 morderstw, popełnionych w pierwszym okresie czerwonej rewolucji.

Cayuela oskarżony jest poza tym o rabunek w klasztorze Santa Monica. Tutejsze sądy wojskowe pracują bez przerwy, mają bowiem do rozpatrzenia

80 tys. spraw, byłych czerwonych milicjantów,

znajdujących się w obozach koncentracyjnych. Dotychczas rozpatrzono 40 tys. spraw. Wydano 20 tys. wyroków uniewinniających.

Polsko-sowiecka umowa obowiązuje prowizorycznie z dn. 27 bm.

Warszawa, 26. 3. (PAT.) W dniu wczorajszym p. J. Szembek, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dokonał z chargé d'affaires sowieckim p. P. Listopadem wymiany not, w wyniku których postanowienia umowy handlowej polsko-sowieckiej zawartej w Moskwie w dniu 19 lutego 1939 r. zostaną przez obie strony w Moskwie w dniu 19 lutego 1939 roku zostaną przez obie strony wprowadzone w życie prowizorycznie z dniem 27 bm. do czasu ratyfikacji.

Jednocześnie wchodzą w życie postanowienia statutu parwnego, przedstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. w Warszawie.

Niemcy wkroczyli do Księstwa Lichtenstein?

Wiedeń, 26. 3. (PAT.) Ze względu na krążące wiadomości o rzekomym wkroczeniu wojsk niemieckich na terytorium księstwa Lichtenstein, oświadczono wczoraj wieczorem ze strony władz księstwa Lichenstein wiedeńskim dziennikarzom zagranicznym na ich pytanie telefoniczne, że pogłoska ta została zmyślona.

OBRADY LWOWSKIEGO OKRĘGU. TOW. POPIERANIA BUDOWY SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Wczoraj w Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się zwyczajne ogólne zgromadzenie Komitetu Okręgowego Tow. Popierania Budowy Publicznych zkół powszechnych. Przewodniczył b. kurator dr Joachim Namysł, za stołem prezydialnym zajęli miejsca: insp. Dziduszko i insp. Choma.

Z lwowskiego urzędu wojewódzkiego obecni byli: wicewojewoda Rogowski, nacz. Charewicz i radca Bodnar.

Sprawozdanie z działalności okręgu lwowskiego złożył prezes Henryk Bławewski.

Warszawa, 26. 3. (Tel. wł. — l. r.). W Warszawie zmarł znany działacz Stronnictwa Narodowego ś. p. Karol Wierczak, b. poseł Stronnictwa Narodowego a ostatnio wiceprezes zarządu głównego tej partii. Ś. p. Karol Wierczak liczył lat 55.

Fundusze gospodarcze Małopolski wzrosły o 9 milionów zł.

W miesiący styczniu i lutym br. wzrosły wkłady w Komunalnych Kasach Oszczędności w 4-ch województwach południowych o dalszych 9 milionów, przy czym przybyło 3.000 nowych wkładców.

Działalność kredytowa KKO. wyraża się na koniec ub. r. kwotą 242 miliony zł. udzielonych pożyczek. — W porównaniu z 1937 r. kwota ta wzrosła o sumę 8 milionów, na którą udzieliły K. K. O. nowych pożyczek w 1938 r.

Obecny przyrost wkładów w K. K. O. pozwoli na dalsze spotęgowanie działalności kredytowej przez udzielanie pożyczek dla rzemiosła, rolnictwa, przemysłu i handlu, na terenie działalności Małopolskich Komunalnych Kas Oszczędności. 11374

Francja zwraca okręty floty republikańskiej

Burgos, 26. 3. (PAT.) Ogłoszono tu komunikat następujący:

W ślad za decyzją Anglii zwrócenia Hiszpanii narodowej znajdującego się w Gibraltarze kontrtorpedowca „Jose" Luis Diaz" nadeszły wiadomości, że rząd francuski postanowił zwrócić Hiszpanii narodowej wszystkie okręty wchodzące w skład eskadry hiszpańskiej, która schroniła się w porcie Bizerty.

Katastrofalna eksplozja w fabryce materiałów wybuch.

Londyn, 26. 3. (PAT.) W fabryce materiałów wybuchowych na cele górnicze w Faversham, hrabstwa Kentu, nastąpiła rano gwałtowna eksplozja.

Jedno z zabudowań uległo zupełnemu zniszczeniu. Trzy osoby poniosły śmierć. Wśród rannych znajduje się 5 kobiet.

W fabryce wybuchł pożar, który po energicznej akcji ratunkowej został ugaszony.

ZIMNO I GŁÓD PANUJĄ W IZBACH BEZROBOTNYCH. WALCZMY Z TĄ NIEDOLĄ BLIŹNICH — SKŁADAJMY OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ.

Węgrzy okupują stanowiska obsadzone w dniu 23 bm.

Budapeszt, 26. 3. (PAT.) Przez radio węgierskie ogłoszono wczoraj o godzinie 24 i powtórzono dziś rano komunikat, który nie poruszając innych szczegółów stwierdza, że

jest nieprawdą, by wojska węgierskie wycofały się z punktów zajętych dnia 23 b. m. na terenie Rusi Podkarpackiej na zachód od rzeki Ung.

Komunikat ten nie został ogłoszony przez węgierską agencję telegraficzną.

W kołach oficjalnych utrzymywana jest ścisła dyskrecja co do tych wydarzeń.

Prasa węgierska na Rusi żadnych wiadomości o sytuacji na pograniczu słowacko-rusińskim nie przynosi.

Bratysława, 26. 3. (PAT.) Ogłoszony dziś wieczorem komunikat ministerstwa obrony narodowej stwierdza, że na całym froncie panuje spokój. Doszło tylko do drobnych utarczek.

Na granicach na północ od Koszyc Węgrzy obsadzają granicę.

W piątek wieczorem nastąpiło zawieszenie broni, a wojska węgierskie i słowackie pozostają na swych stanowiskach do czasu powzięcia decyzji przez oba rządy. W południe sytuacja we wschodniej Słowacji była bez zmian.

Węgrzy zajmują gminy: Prislop, Roztoky, Wyszna Rybnica, Asenov i Nowa Rybnica.

Bratysława, 26. 3. (PAT.) O bombardowaniu nowej spiskiej wsi przez lotnictwo węgierskie ogłaszają następujące szczegóły: Na lotnisko i na przedmieście samoloty węgierskie zrzuciły około 20 bomb, o wadze 100 do 200 kg. Poza tym około 20 bomb spadło na wyżej położone dzielnice miasta. Niektóre bomby nie wybuchły. Zrzucono również kilkaset dwukilogramowych bomb zapalających. Zabitych zostało 6 osób cywilnych i 6 wojskowych, w tym jeden porucznik.

Słowacja zgadza się na rewizję granicy z Węgrami

Budapeszt, 26. 3. (PAT.) Urzędowo komunikują: Rząd słowacki wyraził zgodę na powołanie komisji słowacko-węgierskiej, celem ustalenia granicy słowacko-karpatoruskiej. Delegacja słowacka, w której skład wchodzą podsekretarz stanu M. S. Z. Zvrskovec, gen. Viest, poseł do parlamentu Hasik i podsekretarz stanu Granatier ma przyby być w poniedziałek do Budapesztu.

Rezygnacja czołowych kandydatów na prezydenta Francji

Paryż, 26. 3. (PAT.) „L'Intransigeant" podaje, iż prezydent Lebrun, na którego niektóre koła polityczne wywierały nacisk, by zgłosił powtórnie swą kandydaturę na prezydenta republiki, oświadczyć miał, iż

stanowczo odrzuca tego rodzaju propozycje.

Również marsz. Petain, obecny ambasador Francji w Burgos, którego kandydaturę niektóre czynniki wysuwały, jako symbol zjednoczenia narodu w obecnej trudnej sytuacji międzynarodowej, dał znać z Burgos swym przyjaciołom, iż stanowczo odmawia stawiania jego kandydatury na zgromadzeniu narodowym w Wersalu.

Wobec tego w obecnej chwili zgłoszonych jest oficjalnie 5ciu kandydatów, a mianowicie: b. przewodniczący Izby deputowanych Fernand Bouisson, senator Justin Godard, b. kilkakrotny minister marynarki, deputowany z Korsyki Francois Pietri, obecny minister rolnictwa sen. Queuilla i sen. Henri Roy.

DZIEŃ

27 marca

Poniedziałek

Lidii, Ruperta

Jutro: Sykstusa

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 6.00 wiecz. „Uciekła mi przepióreczka".
Wtorek, 7.30 wiecz. „Maskarada".
Środa, 7.30 wiecz. „To więcej niż miłość".
Czwartek, 7.30 wiecz. „Maskarada".
Piątek, 7.30 wiecz. „Maskarada"
Sobota, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od poniedziałku 27. III. do soboty 1. IV. teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Dzień na wyścigach i Zaginiona wyspa.
APOLLO: Biały murzyn.
ATLANTIC: Niebezpieczna miłość.
BAJKA: Piętro wyżej.
BAŁTYK: Przedziwne kłamstwo Niny Petrowny.
CASINO: Wielki walc.
CHIMERA: Nasza czwórka.
EMPIRE: Skradzione Życie.
EUROPA: Gunga Din.
GLORIA: Marokko i Na drapaczu chmur.
GRAŻYNA: Sygnały.
KOPERNIK: Trzy serca.
MARYSIEŃKA: List do matki.
METRO: Kapitan Korkoran i Gwiazda Riviery.
MIRAŻ: Cyrk (Arena życia).
MUZA: Królewna Śnieżka.
PALACE: Suez.
PAX: Buziaczek.
RAJ: Wielka grzesznica.
RIALTO: Kapryśna ekspedientka
ROXY: Ivetta.
STYLOWY: Gibraltar i rewia z Grodnickim.
SWIATOWID: Yosziwara i Książę X.
SWIT: Heidi, oraz Ofiary wielkiego miasta.
TON: Express na szlaku Indian, oraz Banita.
UCIECHA: Kurier carski i rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, Wystawa światowa w Chicago w r. 1933.

TEATR

— POPULARNE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA". W poniedziałek, 27 bm. o 18-tej w Teatrze W. po cenach popularnych komedia Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka" z udziałem pp.: H. Billing, I. Brenoczy, M. Szpakiewicza, L. Madalińskiego, J. Guttnera, J. Leliwy, St. Larewicza, W. Nieprzewskiego, P. Połońskiego, J. Staszewskiego, Wł. Staszewskiego i T. Surowy. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza.

— PRZEDSTAWIENIA „MASKARADY" PO CENACH ZNIŻONYCH. Od wtorku 28 bm. przedstawienia sztuki „Maskarada" w Teatrze W. po cenach znacznie zniżonych. — „Maskarada" grana będzie w obecnym tygodniu we wtorek 28, w czwartek 30 i w piątek 31. W rolach głównych pp.: K. Ankwicz-Szyjkowska, I. Brenoczy, G. Oranowska, T. Suchecka, M. Szpakiewicz, R. Hierowski, J. Leliwa, J. Machalski, W. Nieprzewski, J. Staszewski, T. Surowa i Wł. Staszewski. Reżyseria E. Wiercińkiego.

Ile kosztowałoby wznowienie hejnału we Lwowie?

Poruszona przeze mnie sprawa wznowienia hejnału wzbudziła zainteresowanie opinii publicznej, czego dowodem są akcesy stowarzyszeń popierających realizację wysuniętego projektu, jako też niektóre artykuły prasowe i listy kierowane w tej sprawie do rozgłośni Lwowskiego Radia i Towarzystwa Miłośników Przeszłości Lwowa. Wydaje mi się, że ze względu na duże wartości, jakie przedstawiałoby wprowadzenie hejnału we Lwowie, a to nie tylko jako atrakcji staromiejskiej, ale sprawy o dużym znaczeniu propagandowym i moralnym dla Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej, zabiorą w sprawie tej nadal głos nie tylko jednostki, ale także stowarzyszenia społeczne, kulturalne i organizacje kombatanckie.

Obecnie chcę dodatkowo zwrócić uwagę na ogromną taniość tej stałej imprezy w stosunku do — moim zdaniem — dużego jej znaczenia atrakcyjnego i moralnego.

Pozwoliłem sobie zaproponować i uzasadnić odgrywanie hejnału z wieży bernardyńskiej. Przed opublikowaniem mego projektu zbadałem, w łaskawym towarzystwie Wielebnego Przełożonego Klasztoru OO. Bernardynów ks. Szepelaka, warunki techniczne istniejące na wieży i stwierdzam, że sprzyjają one całkowicie celowi. Jeśli chodzi o koszta, to ograniczają się one jedynie do opłaty trębaczy, którzy na zmianę musieliby być czynni i których opłatę przejąć powinna moim zdaniem Gmina m. Lwowa. Przyjmijmy, że czynnych będzie np. 3 trębaczy, którzy pełniliby służbę na wieży po 6 godzin dziennie, razem od godz. 6 rano do 12 w nocy. Wydaje mi się (rozmawiałem zresztą na ten temat z p. dyr Konserwatorium Adamem Sołtysem), że opłata wszystkich trzech trębaczy nie powinna przekroczyć 450 zł. miesięcznie.

Roczne utrzymanie tej stałej imprezy wynosiłoby zatym zaledwie 5.400 zł., co w wielomilionowym budżecie miasta, liczącego około 320 tys. mieszkańców, jest wydatkiem znikomym. Do sumy tej doszedłby jednorazowy wydatek kilkusetzłotowy na urządzenie dyżurki na wieży i ew. na strój dla trębaczy. Należy wziąć pod uwagę, że w obecnej walce z bezrobociem, zatrudnianoby też przy tej sposobności 3 bezrobotnych muzyków.

Gdyby i wspomniany wyżej (niewspółmierny do korzyści) wydatek wydawał się za duży, można by ograniczyć godziny, w których hejnał miałby być odgrywany. Wydaje mi się, że rzeczą słuszną było by przewidzieć odnośną kwotę w obecnie omawianym budżecie i że w interesie Lwowa leży jaknajrychlejsza realizacja sprawy. Nie wątpię, że hejnał lwowski transmitowało by lwowskie radio; zasięg propagandowy i znaczenie moralne sprawy zwiększyłyby się wtedy jeszcze bardziej.

Inż.-arch. Marian Helm-Pirgo.

Wiosenny sezon szybowcowy rozpoczyna się

Lwowski Okrąg Wojewódzki L. O. P. P. rozpoczyna wiosenny sezon szkolenia szybowcowego.

W tym celu na wiosnę urządzone będzie w Czerwonym Kamieniu prowizorium, dzięki któremu szkolenie będzie mogło być prowadzone podobnie jak w latach ubiegłych.

W r. b. pierwsza część szkolenia prowadzona będzie we Lwowie: a więc wykłady teoretyczne, ćwiczenia na chwiejnicy szybowcowej oraz skoki na płaskim terenie. Dalszy ciąg szkolenia prowadzony będzie już na szybowisku.

Szkolenie rozpoczyna się już w najbliższych dniach i prowadzone będzie tylko w trzech grupach, wobec czego ilość miejsc jest ściśle ograniczona.

Zgłoszenia przyjmuje już Lwowski Okręg Wojewódzki LOPP, ul. Podleskiego 1, tel. 285-00, 286-05. Opłata za kurs teoretyczny wynosi 2 zł., zaś za kurs do kat. „A" 15 zł.

Loty treningowe na szybowcach typu Salamandra rozpoczną się w pierwszych dniach maja. Opłata za kurs treningowy wynosi 5 zł.

Niesumienny pomocnik woźnego zbiegł z powierzoną mu gotówką

(a) W jednej z tutejszych fabryk czekolady i wyrobów cukrowych zajęty był w charakterze pomocnika woźnego niejaki Michał Terlecki, liczący 19 lat, gr.-kat., który ubiegłej soboty udał się w towarzystwie woźnego Tomasza Pryka na miasto, celem załatwienia pewnych finansowych interesów firmy. Obaj udali się najpierw do P. K. O. celem podjęcia większej sumy pieniężnej, a następnie pospieszyli do Kasy Skarbowej, celem uiszczenia podatków. Po załatwieniu tej sprawy woźny Pryk wręczył Terleckiemu kwotę 900 zł. z poleceniem, aby kwotę tę jak najrychlej odniósł do firmy, a sam udał się na miasto, by załatwić jeszcze inne sprawy. Terlecki zabrał od woźnego 900 zł. i więcej nie pokazał się w lokalu firmy, wszelki też ślad za nim zaginął. Wydział śledczy zarządził poszukiwania za zbiegłym, niesumiennym pomocnikiem woźnego, który tak lekkomyślnie postąpił.

Dziecko zaraz po urodzeniu porzucone w piwnicznej pace

(a) W dniu wczorajszym o południowej porze zamieszkała przy ul. Tarnowskiego 7, Maria Pużak, powiła w piwnicy swe nieślubne dziecię, a następnie włożyła je do paki, przysłoniła nakryciem drewnianym i udała się do kuchni. Kwilenie niemowlęcia usłyszał zamieszkały obok piwnicy Bazyli Bohijczuk, otworzył piwnicę, zabrał dziecko i zaniósł je „matce". Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją i dziecko do szpitala powszechnego.

Puszka z pieniędzmi przy telefonie w niebezpieczeństwie

(a) Wczoraj wieczorem Stefan R., murarz, wstąpił do restauracji przy ulicy Akademickiej 12, aby skorzystać ze znajdującego się tam telefonu. Po odbytej rozmowie telefonicznej wraz z przygodnym rozmówcą, zginęła postawiona obok aparatu puszka, do której wrzuca się pieniądze za rozmowy telefoniczne. — z zawartością około 8 zł.. Wcześnie spostrzeżono brak puszki, którą, ukrytą już pod siedzeniem autodorożki, jaką murarz zamierzał odjechać, odebrano. Wprost bowiem nie chce się wierzyć, aby dochodziło do podobnych kradzieży „okolicznościowych", a jednak w końcu stwierdzić należy, że fakt taki zaistniał!

Apel poczty w okresie przedświątecznym

Celem niedopuszczenia do ewentualnych niedomagań w planowym i terminowym przewozie paczek w bieżącym okresie przedświątecznym Wielkiej Nocy, Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie uprasza publiczność o wcześniejsze nadawanie paczek, jeżeli mają one dojść do rąk adresata przed świętami. Może się bowiem zdarzyć, że paczki nadane w ostatnich dniach przed świętami Wielkiej Nocy, tj. w czwartek lub piątek czy sobotę wskutek wzmożonego ruchu pocztowego w tym czasie, nadejdą do rąk odbiorców dopiero po świętach. Zwraca się również uwagę na konieczność należytego opakowania paczek, które winno chronić zawartość przed uszkodzeniem oraz na konieczność używania tam, gdzie zachodzi potrzeba, dostatecznie silnych chorągiewek z adresami.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II. p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) 1. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedziele od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Wypadek w tartaku

(a) Piotr Czarny, robotnik, zamieszkały w Kozielnikach, zajęty w tartaku przy ulicy Zielonej, zawiadomił policję, iż w czasie pracy uległ wypadkowi złamania lewej nogi i leczy się obecnie w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej.

Podrzutek na stopniach kościoła

(a) Wczoraj o południowej porze nieznana kobieta porzuciła dziecko płci żeńskiej, liczące około dwóch tygodni, na stopniach kościoła oo. Karmelitów i zbiegła bez śladu. Podrzutkiem zaopiekował się Miejski Urząd dzielnicowy.

Wydalenie się z domu umysłowo chorej

(a) Z mieszkania swego przy ulicy Słonecznej 8, wydaliła się wczoraj w nieznanym kierunku Cyla Linder, licząca 41 lat, umysłowo chora i dotychczas nie powróciła .

Aresztowanie międzynarodowego „szczura" hotelowego

(a) W ostatnim czasie nieznany sprawcą dokonywał śmiałych kradzieży hotelowych na terenie naszego miasta a w szczególności w hotelu „Warszawskim" skradł w dniu 23 bm. na szkodę warszawskiego artysty kabaretowego, Mariana Günthera-Rentgena 150 zł. oraz biżuterię wartości 1470 zł., — na kilka dni przedtem w hotelu „George'a" na szkodę dr Bernarda Ziffera, adwokata stanisławowskiego, w gotówce 90 zł. oraz srebrną papierośnicę a w dniu 19 marca w hotelu „New Jork" na szkode warszawskiego kupca, Lazara Freidensteina, 440 zł. oraz biżuterię wartości 650 zł.

W związku z tymi kradzieżami hotelowymi sprytnego a zuchwalego złodzieja Wydział śledczy wdrożył dochodzenia i na podstawie zebranych rysopisów podejrzanych osób, kręcących się po korytarzach wymienionych hoteli, ustalił, że sprawcą tych kradzieży jest niejaki Eustachy Lachowski, który w ostatnim czasie przybył do Lwowa z Gdyni, notowany złodziej międzynarodowy i szczur hotelowy, karany niedawno kara półtoracznego więzienia, którą odsiedział w Starogardziej. Funkcjonariusz Wydziału śledczego, Barski, prowadził energiczne poszukiwania za złodziejem i wczorajszej nocy przytrzymał go na ul. Rejtana, gdzie przestępca stawił mu najpierw opór, rychło jednak doprowadzony został do Wydziału śledczego. Lachowski, który był portierem hotelowym w Zakopanem i w Gdyni, obznajomiony był ze stosunkami, panującymi w hotelach, wiedział, że służba jest tam najbardziej zajętą od godz. 7 do 9 rano i w tym też czasie dokonywał kradzieży. Elegancko ubrany wchodził do hotelu, rzekomo celem odwiedzenia któregoś z przybyłych gości, a gdy gość opuszczał na chwilę pokój, złodziej szybko wpadał do wnętrza i zabierał złożone na stoliczku obok łóżka pieniądze i biżuterię. Gdy zdarzyło się, że na korytarzu zauważyła go służba, wyjmował wtedy notesik i coś pilnie w nim zapisywał. Po każdej udatnej kradzieży, których kilka popełnił ostatnio we Lwowie, wyjeżdżał do swej matki w Brodach i paserom tamtejszym sprzedawał skradzioną biżuterię. Lachowski został rozpoznany przez służbę hotelową jako ten, którego w krytycznych dniach kradzieży widziano kręcącego się po korytarzach. — W dniu wczorajszym przytrzymany niebezpieczny złodziej hotelowy odstawiony został do dyspozycji sędziego śledczego.

Wykopem w ścianie włamywacze dostali się do sklepu

(a) Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu z galanterią Izaka Wienera przy ulicy Kazimierza Wielkiego l. 28. Sprawcy dostali się najpierw do sąsiedniej kamienicy przy ul. Bernsteina nr. 1, gdzie włamali się do pustego lokalu, a po wyrobieniu w ścianie dużego otworu, stali się w ten sposób panami sytuacji w sklepie Wienera. Skradli większą ilość towarów galanteryjnych i zbiegli bez śladu.

W „fabryczce aniołków" na Kleparowie

(a) Z ul. Ordona na Kleparowie łączy się ul. Klopperów, tak zwana od starego, patrycjuszowskiego rodu mieszczan lwowskich z odległego średniowiecza, a przy niej pod nr. 24 mieści się mieszkanie niejakiej Marii Wójcikowej, wdowy, znane w okolicy pod nazwą „fabryczki aniołków".

Wójcikowa, licząca 42 lat, trudni się bowiem „wychowaniem" dzieci nieślubnych bez względu na ich wyznanie i widać, że jest popularną, kiedy to podejrzane schronisko niemowląt i dzieci wykazuje znaczny ich przypływ. W trakcie dochodzeń policyjnych przeprowadzoną została onegdaj w mieszkaniu Wójcikowej komisyjna wizja, przeprowadzona przez lekarza dra Romana Tarnawskiego, oraz zastępcę kierownika Miejskiego Urzędu dzielnicowego VIII, Karola Jaworskiego. Wizja ta stwierdziła, że Wójcikowa zajmuje mieszkanie, złożone z pokoju, kuchni i werandy. Ściana pokoju, pokryta wilgocią, pokój ciemny, okno bowiem, zwrócone do werandy, w mieszkaniu brud i niechlujstwo, podłoga od niepamiętnych czasów nie widziała wody i szczotki, rupiecie i śmiecie nagromadzone w dużej ilości.

Wójcikowa, która mieszka tam wraz z 16-letnią córką, ma na „wychowaniu" w ostatnim czasie troje nieślubnych dzieci: Łajcię Bader, 4-letnią, córkę kupcowej z ul. Słonecznej 56, Władysława Dragorza, półtorarocznego dalej chłopca N. N. 7-miesięcznego, syna kupcowej z ul. Źródlanej. Inne, oddane „na wychowanie" dzieci zostały przez ich matki w ostatnim czasie odebrane. Znajdowało się tam pod troskliwą opieką Wójcikowej jeszcze przed dwoma tygodniami dziecko Paraskewii Gulowatej, badane przez lekarza miejskiego, który stwierdził kompletne jego wyniszczenie, rozlegle wrzody odleżynowe, drążące aż do kości i liczne czyraki.

Obok pobieranych na „wychowanie" dzieci nieślubnych, Wójcikowa w swym pokoju utrzymuje sporą grupkę sublokatorską. Mieszka tam 26-letni Włodzimierz Wandycz, bez zajęcia, jego 31-letnia żona, Katarzyna, dalej Anna Dragorz 26-letnia, i Anna Stacnik 18-letnia. I całe to małe i duże towarzystwo gnieździ się w je[illegible]ym pokoju! Znalezione u Wójcikowej dzieci z chorobami wenerycznymi skierowane zostały do szpitala powszechnego. Dochodzenia przeciw Wójcikowej prowadzone są w dalszym ciągu.

Pianista węgierski przed mikrofonem

W poniedziałek, 27 bm. o 22.10 program radiowy przyniesie słynne dzieło Bacha „Golbergwariationen" — arię z 30 wariacjami w wykonaniu pianisty węgierskiego Beli Bösztörmenyi-Nagy. Powstało ona na zamówienie ambasadora rosyjskiego na dworze drezdeńskim, barona Kayserlinka, który spędzał bezsenne noce, słuchając znakomitego klawesynisty Golberga, grającego owe, pełne świetnych pomysłów melodyjnych i kontrapunktycznych wariacje.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 25 do 31 marca br.:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, ul. Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75. — Margulesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Porayńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. [illegible]nowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — [illegible]eneckiego, ul. Zielona 33. — Wojtowicza, ul. Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 77. — Zygmuntowicza, ul. Gró[illegible]

Szofer wjechał na latarnię skutkiem pęknięcia opony

(a) Szofer Michał Hrychaniuk (ul. Kochanowskiego 14), gdy w Alei Focha pękła opona i dętka w przednim kole autodorożki, stracił panowanie nad kierownicą i wjechał pełnym pędem na podmurówkę latarni. Wskutek silnego wstrząsu w autodorożce uległy rozbiciu wszystkie szyby, których odłamkami pokaleczona została pasażerka dr Aniela Wojciechowska, oraz wymieniony szofer.

Włamywacze w kiosku tytoniowym

(a) Nieznani sprawcy włamali się ubiegłej nocy do kiosku tytoniowego Marii Wacławik przy ulicy Miejskiej i skradli pewną ilość towarów tytoniowych nieustalonej na razie wartości.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Dr Trojanowski Bronisław, radca Min. — Warszawa. Hr. Koziebrodzki Szczęsny, wł. dóbr — Lwów. Broniowski Stanisław, inżynier — Sanok. Wituski Tadeusz kupiec — Berlin. Dr Proszowski Wiktor, lekarz — Truskawiec. Wolański Kurt, inż. — Wiedeń. Dr Spitz Alfred z małż. — Zagórz. Bayer Karol, inżynier — Wiedeń. Hr. Rostworowski Kazimierz, wł. dóbr — Hrehorów. Vosbeck Henryk, kupiec — Gdańsk. Dr Jakubowicz Lazar, przemysł. — Wadowice. Wędrychowski Adam, wł. dóbr — Poddębce. Josse Jerzy, inżynier — Majdan. Dr Lieberman Benedykt, przemysł. — Stanisławów. [illegible] Bakus Czesław, kupiec — Lublin. Oll[illegible] Bruno, inż. — Berlin. Fiedler Wa[illegible]riusz — Kałusz. Pfeifer Edward, pp[illegible] Tarnopl. Niedźwiecki Henryk, inży[illegible] Romanówka. Wasylewicz Zygm[illegible]ż. — Morgi. Kulassa Paweł, kupiec — [illegible]wice. Litwak Abraham, inż. — Rów[illegible]r Rübenbauer Henryk, prof. — Wilno [illegible] Kotlarewski Feoktyst, dziennikarz — Warszawa. Gawrońska Janina, urzędn. pr — Warszawa. Pawelec Jan, urzędn. — Krynica. Czapnik Michał, kupiec — Warszawa. Dr Trzeciak Antoni, profesor — Chodorów. Weller Mojżesz fabrykant — Łódź. Gajewski Eugeniusz, inż. leśny — Ujsoły. Balcerewicz Kazimierz, przemysł. — Grudziądz Grucowa Wanda, em. naucz. — Kraków Misiołek Juliusz, inż. — Skole. Dr Spiere Józef, farmac. — Kraków.

PROGRAM radiowy

PONIEDZIAŁEK, 27 MARCA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne.. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — — 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. — 13.30 „Uwertura koncertowa" dla liceów. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro — 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. — 15.20 Pogadanka sportowa. — 15.30 Lw. Muzyka obiadowa orkiestry Seredyńskiego. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gospod. — 16.20 „Fizyka" — dr A. Karpowicz. — 16.35 Recit. wioloncz. T. Lifana. — 17.05 Reportaż J. Kozłowskiego z Inst. Psycholog. Uniw. Pozn. — 17.20 „Operetka i ty" — audycja muzyczno-słowna w oprac. St. Wasylewskiego. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „Narodowa polityka ekonomiczna" — dr St. Głąbiński, prof. UJK. — 18.20 Lw. „Projekty inwestycyjne Ziemi Czerwieńskiej" — dr J. Szparkowski. — 18.30 Audycja Zw. Rezerwistów. — 19.00 Koncert rozrywkowy. -- 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Międzynar. Unia Młodych (z Watykanu). — 21.15 Koncert Stow. Miłośników Dawnej Muzyki. — 21.55 Nowości literackie — W. Rogowicz. — 22.10 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.15 Lw. „Nawierzchnie ulic lwowskich" — inż. B. Kohlhepp. — 22.30 Lw. Lokalny Teatr Wyobraźni: „Ballada pasterska" w przekł. dr Lewika. — Radiof. J. St. Petry'ego. Muzyka Cz. Halskiego. Wstęp dra Lewika. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Sztokholm. „Wesele Figara" — opera Mozarta.
20.00 Budapeszt. Koncert orkiestrowy. Sol. E. Dohnanyi (fort.).
20.10 Deutschlandsender. „Uprowadzenie z Seraju" — opera Mozarta.
21.00 Bruksela franc. „Święto wiosny" — koncert ork. symfonicznej.
21.00 Mediolan. Koncert symfoniczny. Dyr. Leo Borchard.
21.30 Lille. „Morze i muzycy" — koncert symfoniczny.
22.20 Rzym. Koncert Chopinowski w wyk. Zygmunta Dygata (fort.).

WTOREK, 28 MARCA

Godz. 6.50 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 „Poranek przy orkiestrze" Seredyńskiego. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. „Franciszek Schubert" — płyty. — 14.30 Lw. „Poradnik rodzicielski" — dr P. Z. Dąbrowski. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Pogadanka dla młodzieży. — 15.15 Lw. „Nowości radiotechniczne" — kier. W. Korecki. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 Aktualności finansowo-gosp. — 16.30 Recit. śpiew. I. Dygasa. — 16.50 „Gnojowce noszą twardy pancerz" — A. Stjerna. — 17.00 Utwory na flet. — 17.25 Wywiad z dr Roppem na tem. Targów Pozn. — 17.30 „Z pieśnią po kraju". — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. — 18.20 Lw. Audycja dla wsi: Pogadanka w jęz. ukr. L. Kołtuniukówny. — 18.30 Audycja dla robotników. — 19.00 Koncert rozrywkowy W przerwie Pog. akt. gen. Góreckiego. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „W drugą rocznicę K. Szymanowskiego" — koncert symf. — 22.00 „Rzeźba hellenistyczna" — w oprac. prof. Wł. Witwickiego. — 22.25 Recit. fortep. P. Lewieckiego. — 22.55 Lw. Aud. informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 Budapeszt. „Othello" — Verdiego.
20.00 Kopenhaga. „Bajadera" — Kalmana.
20.00 Lille. Koncert Chopinowski.
21.00 Mediolan. „Wesele Figara" — Mozarta (tr. z Opery Król.).
21.30 Paris PTT. Festiwal Debussy'ego.
22.00 Londyn Reg. Muzyka taneczna zes. Jacke Payne'a.

KIEDY ZAPŁACISZ DANINĘ NA POMOC ZIMOWĄ?

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Ze Stanisławowa

Wyłączenie uzdrowisk ze strefy nadgranicznej

Jak wiadomo, ze strefy nadgranicznej wyłączone zostały ostatnio na terenie województwa stanisławowskiego takie miejscowości, jak: Kosów, Kuty, Żabie, Worochta, Sławsko, Hrebenów, Jaremcze, Zielona, Rafajłowa i Skole. Wyjazdy do tych miejscowości i pobyty w nich nie podlegają żadnym ograniczeniom.

Szereg innych miejscowości na terenie dawnego pogranicza czeskiego stara się o tego rodzaju przywilej. Gdyby został on przyznany, zwiększyłoby to o wiele ruch turystyczny na tych terenach.

Z Rzeszowa

Zgłoszenia rzemieślników do C. O. P-u

W ostatnich dniach zgłosiło się ok. 55 rzemieślników z kapitałami od 1.000 do 40 tys. zł, którzy pragną osiedlić się w COP-ie. Przeważają wśród nich murarze, betoniarze, szklarze, zduni, instalatorzy i in. Również 12 drobnych zakładów przemysłowych wyraziło chęć osiedlenia się w miastach COP-u, a kupców, chcących otworzyć przedsiębiorstwa handlowe — 32. Zgłoszono składy z artykułami elektrotechnicznymi, żelazem i rowerami. Najmniej zgłosiło się chętnych do założenia zakładów gastronomicznych, hoteli i do budowy domów czynszowych.

———

Z Podhajec

Zjazd delegatów Związku Strzeleckiego

W sali „Sokoła" w Podhajcach odbył się powiatowy zjazd delegatów Związku Strzeleckiego. Na zjazd ten przybyli starosta p. J. Suchorski, komendant powiatowy P.W. kpt. B. Jaworski, oraz wszyscy naczelnicy urzędów w Podhajcach. Jako delegat z Komendy Podokręgu Z.S. przybył komendant p. M. Kilarski. W zjeździe wzięli udział wszyscy prezesi Oddziałów, komendanci i referenci wychowania obywatelskiego z całego powiatu podhajeckiego. Referat na temat znaczenia Związku Strzeleckiego dla społeczeństwa i Państwa wygłosił starosta p. Suchorski. Po zjeździe komendant p. Kilarski w towarzystwie kmt-a Powiatu Z.S. p. T. Skrzynkowskiego przeprowadził inspekcję Oddziałów w Michałówce, Białokrynicy, Nowosiółce, Sosnowie, Bieniawie i Siemikowcach.

Ze Stryja

Z ŻYCIA O.Z.N. Przewodniczący Okręgu O.Z.N. powołał p. A. Kozakiewicza, dyr. Magistratu, na przewodniczącego Tow. Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego w Stryju.

O.Z.N. Oddział w Synowódzku Wyżnym z okazji imienin Marszałka Śmigłego-Rydza złożył za pośrednictwem Obwodu stryjskiego kwotę 369 złotych na Fundusz Obrony Narodowej. Wzniosły czyn napewno znajdzie naśladowców.

Z Tarnopola

ZEBRANIE ZARZĄDU ORKĘGU P.T.O.K. 21 bm. odbyło się w Tarnopolu pierwsze zebranie Zarządu Okręgu Pracowniczego Tow. Oświatowo-Kulturalnego pod przewodnictwem p. nacz. Kopcia. Tematem zebrania było ułożenie na rok 1939/40 budżetu dla istniejących oraz mających w najbliższym czasie powstać Oddziałów P.T.O.K. na terenie woj. tarnopolskiego. Ogólna suma preliminowanych budżetów wyraża się kwotą 105.246 zł i 70 gr. (A.P.)

Z Jarosławia

Dziecko jako żywa pochodnia

W Rączynie, pow. Jarosław, 6-letnia dziewczynka Lernerówna, pozostawiona w domu bez opieki, bawiła się zapałkami. W pewnej chwili odzież dziecka stanęła w płomieniach i dziewczynka mimo natychmiastowej pomocy wskutek poparzenia zmarła.

———

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15